

## **„Gorgiasz” Platona. Fragment komentarza prof. Janiny Gajdy-Krynckiej**

Nie ulega wątpliwości fakt, że „Obrona Sokratesa” była pierwszym pismem Platona, a zabieg literacki w „Gorgiaszu”, gdzie filozof wkłada w usta mędrca ateńskiego wypowiedzi odsyłające do „Apologii”, miały na celu nadanie jego wypowiedziom prawdziwości jako temu, kto mówi do nas zza grobu. Z jednej bowiem strony odesłania do „Obrony” mają potwierdzić, że jest to ten sam Sokrates, z drugiej jednak jest między nimi zasadnicza różnica – pisze Janina Gajda-Kryncka w komentarzu do swojego tłumaczenia Platońskiego „Gorgiasza”.

### **Wydaj z nami nowy przekład *Gorgiasza*!**

Jaki Sokrates jawi się w platońskim dialogu? Wyjaśnienie tego problemu wymaga odwołania się do funkcjonujących w literaturze przedmiotu ustaleń w tzw. kwestii sokratejskiej i do tzw. kwestii platońskiej. Dla przypomnienia najważniejsze z nich to rozstrzygnięcie: 1. czy w platońskich dialogach, w których występuje Sokrates, Platon przedstawia jego poglądy czy wkłada mu w usta swoje koncepcje; 2. czy filozofia platońska to jeden konsekwentny system, jak m.in. w czasach nowożytnych pojmował ją Schleiermacher, zwolennicy tzw. paradygmatu ezoterycznego (unitarystycznego), jak szkoła tybingeńska lub Giovanni Reale[1], czy też podlegała ewolucji, której początkiem było, być może pod wpływem Sokratesa, szukanie statusu ontycznego pojęć ogólnych[2], które obiektywizowało się w tzw. dialogach sokratycznych – „szukających”, a kolejnym etapem była

nauka o ideach jako postaciach bytu pierwszego *in ordine essendi*, obiektywizowana w dialogach takich, jak *Fajdros*, *Uczta*, *Państwo*, *Fedon*, przez krytykę koncepcji idei w pierwszej części *Parmenidesa*, uwieńczone nauką o dwóch zasadach (ἀρχαί), której propedeutykę pokazał w *Filebie*, rozwinął w postaci opowieści w *Timajosie*, a jej opis odnajdujemy w zebranych świadectwach tzw. *agrafa dogmata* (ἀγραφα δόγματα). Jeśli przyjmiemy tzw. paradygmat ewolucyjny[3] wyznaczający relatywną chronologię pism platońskich, stwierdzić musimy, że w dialogach z biegiem czasu jawi się nam różny Sokrates. W dialogach „szukających”, wykorzystując metodę elenktyczną, obala potoczne pojmowanie takich pojęć, jak odwaga, pobożność, czy umiarkowanie, nie podając jednak właściwej definicji i podkreślając własną niewiedzę. Jest to taki Sokrates, jakiego widzimy w dialogu *Teajtet*, kiedy określa swą profesję przez analogię do zawodu swej matki Fajnarete[4]. Podobieństwo polega na tym, że tak jak ona, pomagająca jako położna przy narodzinach, choć z racji wieku już sama rodzić nie może, on sam pomaga obcującym z nim urodzić myśl, choć sam myśli nie urodzi. Kiedy zmienia się Sokrates w dialogach?

### **Przeczytaj również: Platon „Gorgiasz” (fragment)**

Jest problem o tyle ważny, że można ten moment, kiedy w platońskich dialogach Sokrates zaczyna wyklądać i pouczać, utożsamiać z tym etapem rozwoju myśli Filozofa, kiedy wkłada w usta mędrca ateńskiego już swoje poglądy, kiedy ustami Sokratesa mówi Platon. Za taki dialog można uznać *Gorgiasza*. Jak zaznaczono wyżej, w dialogu tym znajdziemy wiele odniesień do Sokratesowej śmierci, tak jakby mędrzec przeczował, jaki koniec go spotka zgodnie z tym, co mu przepowiada Kallikles. Starożytny czytelnik, wiedząc o procesie Sokratesa, mógł uznawać te wzmianki w tekście za swojego rodzaju *vaticinium ex eventu*, lecz czytelnik współczesny uznać to musi za wskazówkę

dotyczącą kolejności powstawania pism platońskich i roli w nich Sokratesa. Nie ulega wątpliwości fakt, że *Obrona Sokratesa* była pierwszym pismem Platona, a zabieg literacki w *Gorgiaszu*, gdzie filozof wkłada w usta mędrca ateńskiego wypowiedzi odsyłające do *Apologii*, miały na celu nadanie jego wypowiedziom prawdziwości jako temu, kto mówi do nas z za grobu. Z jednej bowiem strony odesłania do *Obrony* mają potwierdzić, że jest to ten sam Sokrates, z drugiej jednak jest między nimi zasadnicza różnica. Przyjrzyjmy się kilku owym odesłaniom: Sokrates w *Obronie* (30c–d) podkreśla, że nie boi się śmierci, podobnie jak w *Gorgiaszu* (469b–e), ponieważ to nie śmierć jest największym złem, lecz wyrządzanie niesprawiedliwości; podobnie na stronach *Obrony* (28b) i *Gorgiasza* (522d); Sokrates nie uważa, że to, iż w życiu nie osiągnął sukcesów politycznych, przynosi mu ujmę (*Obrona* 31e–32a; *Gorgiasz* (521e–522a). Kiedy Kallikles opowiada, co może spotkać Sokratesa w wyniku niesprawiedliwego oskarżenia i jak ten zachowa się przed sądem, pobrzmiewają w tej opowieści echa procesu. Lecz już w kwestii tego, co będzie po śmierci, różni się Sokrates z *Obrony* i Sokrates z *Gorgiasza*. Ten pierwszy zgodnie z deklarowaną w dialogach sokratycznych niewiedzą nie wie, co będzie po śmierci, czy spokojny sen po siedemdziesięciu latach trudnego żywota, czy jakieś miejsce w Hadesie, gdzie będzie mógł spotkać bohaterów i poetów (*Obrona Sokratesa* 40e nn). Ten drugi natomiast wie, że człowiek po śmierci stanie w Hadesie przed sędziami, którzy ocenią jego nieokrytą ciałem ani zbyt kownym strojem duszę sprawiedliwie i według czynów, gdzie dusza sprawiedliwa zostanie nagrodzona, a występna ukarana ku przestrodze dla innych. Ponadto w wypowiedziach Sokratesa w *Gorgiaszu* możemy odczytać swego rodzaju propedeutykę nauk o ideach – mędrzec ateński mówi bowiem o dobru, ze względu na które działamy, jest to dobro inne niż pieniądze, kariera, uciecha czy władza... Jest ono w czynach sprawiedliwych, które za jego sprawą są sprawiedliwe, lecz nie są z tego świata. Sokrates nie mówi o tym wprost, być może sam mówiący jego ustami Platon jeszcze tego nie

wie, ale kieruje myśl czytelnika ku takiej postaci bytu, która determinując dobre postęпки świecie fenomenalnym, sama musi jakoś bytować poza tym światem. I to można uznać za *intentio operis* w ujęciu Eca, jak też za Gadamerową fuzję horyzontów, w wyniku której czytelnik współczesny z jednej strony odczyta, z drugiej zaś wykreuje właściwy sens dialogu.

W chronologii relatywnej platońskich dialogów należy więc przyjąć, że *Gorgiasz* stanowi pomost między pismami sokratycznymi a dialogami, w których Platon ustami Sokratesa uczy o ideach.

*Janina Gajda-Krynicka*

### **Przypisy:**

[1] Szerzej na ten temat w: Platon *Fajdros*, dz. cyt., s. 29 nn.

[2] Jak sądzi Arystoteles w *Metafizyce*.

[3] Por. w tej kwestii J. Gajda-Krynicka, *Platońskie nauki niepisane – przyczynek do rekonstrukcji*, „Studia Antyczne i Mediewistyczne” 2004, t. 2, s. 39-51.

[4] Por. Platon, *Teajtet* 140a nn.

**Wydaj z nami nowy przekład *Gorgiasza!***